

Sygn. akt III AUa 55/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|----------------|--|
| Przewodniczący | SSA Antonina Grymel (spr.) |
| Sędziowie | SSA Lena Jachimowska SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus |
| Protokolant | Dawid Krasowski |

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. S. (A. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o ponowne ustalenie wysokości emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 10 października 2018 r. sygn. akt IX U 276/17

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego A. S. kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA A.Grymel /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 55/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 grudnia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił A. S. ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, albowiem nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 20 najkorzystniejszych lat wynosi 231,35%, a więc nie jest wyższy niż 250%.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony zakwestionował przyjęcie za lata 1967-1968, 1979 i 1995-1997 minimalnego wynagrodzenia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 10 października 2018r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do ponownego przeliczenia emerytury na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, począwszy od dnia 20 grudnia 2016r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż ubezpieczony urodził się w dniu (...) Od dnia 1 kwietnia 1995r. jest uprawniony do emerytury górniczej, podstawa wymiaru której została ustalona z lat 1983-1987. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 361,92% i został ograniczony do 250%.

Po przyznaniu prawa do emerytury górniczej ubezpieczony pozostawał w zatrudnieniu w (...) właściciel Z. J..

W dniu 20 grudnia 2016r. złożył wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru, powołując się na przepisy ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym ustawą z dnia

5 marca 2015r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w rozpoznaniu którego wydano zaskarżoną decyzję. Obliczony przez organ rentowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z najkorzystniejszych 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o przeliczenie wyniósł 231,35%.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika także, iż ubezpieczony był zatrudniony w KWK (...) od 5 lipca 1967r. jako robotnik powierzchniowy, od 20 maja 1968r. - górnik pod ziemią, od 1 maja 1970r. - młodszy górnik pod ziemią, od 1 października 1973r. - górnik pod ziemią, od 29 grudnia 1975r. - górnik strzałowy pod ziemią. Ukończył kursy młodszego górnika, górnika i górnika strzałowego. Otrzymywał dodatek strzałowy. Ożenił się w dniu 8 kwietnia 1972r. Od maja 1972r. otrzymywał pełny deputat węglowy w wymiarze 8 ton. Pracował w systemie trzymianowym.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, ustalony na podstawie odtworzonych za lata 1974-1979 wynagrodzeń, wyliczony z 20 najkorzystniejszych lat z okresu zatrudnienia ubezpieczonego w KWK (...), tj. z lat 1974-1976, 1979-1994, 1996 wynosi 252,16%, przy czym za okres od 15 stycznia 1996r. do 31 grudnia 1996r. przyjęto minimalne wynagrodzenie. Z kolei za lata 1974-1979 wysokość zarobków odtworzono w oparciu o dane dotyczące kształtowania się płacy zasadniczej

i dodatków do płacy znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego oraz przy uwzględnieniu przepisów UZP obowiązujących w tym okresie, przy założeniu podstawowej normy czasu pracy, pracy w systemie czterobrygadowym - przy uwzględnieniu zapisów z akt osobowych, z kart kontroli czasu pracy za lata 1975-1979, zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej, karcie zasiłkowej, załącznika do karty ewidencyjnej pracownika oraz przy uwzględnieniu, iż ubezpieczony miał prawo do 8 ton deputatu węglowego.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, iż zgodnie z art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. 2017r., poz. 1383) wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub

ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia,

a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Warunek posiadania wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru nie jest wymagany od emeryta lub rencisty, który od dnia ustalenia prawa do świadczenia do dnia zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie świadczenia, w myśl ust. 1, nie pobrał świadczenia wskutek zawieszenia prawa do emerytury lub renty lub okres wymagany do ustalenia podstawy przypada w całości po przyznaniu prawa do świadczenia,

a wskaźnik wysokości podstawy wynosi co najmniej 130% (ust. 2). Okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1, obejmuje okres przypadający bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia (ust. 3).

Sąd przypomniał także, iż jak wynika z treści art. 110a ust. 1 tej samej ustawy wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy niż 250%. Ustalenie wysokości emerytury zgodnie z ust. 1 może nastąpić tylko raz (ust. 2).

Sąd I instancji zaznaczył, iż powołany przepis art. 110a ust. 1 daje możliwość jednorazowego przeliczenia wysokości emerytury bez względu na to, czy emerytura była zawieszona czy nie, jeśli wskaźnik przekracza 250%, a wskazano podstawę wymiaru składek przypadających po przyznaniu prawa do emerytury.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż ubezpieczony spełnia warunki umożliwiające przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, gdyż ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przekracza 250%, co jednoznacznie wynika z opinii biegłej z zakresu rent i emerytur, która na podstawie całości posiadanej dokumentacji, przy uwzględnieniu obowiązujących w górnictwie przepisów płacowych odtworzyła jego wynagrodzenie za lata 1974-1979, a następnie obliczyła najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, uwzględniając druki Rp-7 oraz zarobki osiągnięte w części po przyznaniu emerytury.

Sąd nie podzielił przy tym zastrzeżeń organu rentowego wskazując, iż biegła zaliczyła na wysokość odtwarzanego wynagrodzenia ubezpieczonego dodatku za pracę jedynie za te niedziele, które wynikają z zachowanych kart czasu pracy za lata 1975-1979, dając również w pełni wiarę świadkom: J. N. i J. W. w zakresie wypłacania ubezpieczonemu dodatku strzałowego, gdyż świadkowie byli jego bezpośrednimi przełożonymi ubezpieczonego na oddziale GRP 1. Z powszechnej wiedzy i doświadczenia życiowego wiadomo zaś, iż praca wykonywana w kopalniach była pracą prowadzoną w systemie zmianowym, co uzasadnia zaliczenie na wysokość wynagrodzenia w spornym okresie, jako pracownikowi fizycznemu, dodatków wynikających z pracy w takim systemie.

Skoro zatem wskaźnik wysokości podstawy wymiaru prawidłowo wynosi 252,16 %, a więc jest wyższy od 250% i może stanowić podstawę przeliczenia świadczenia na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej od miesiąca złożenia wniosku w tym zakresie, tj. od 20 grudnia 2015r., Sąd I instancji kierując się powołanymi przepisami, z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach powołano art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804).

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut:

- a) naruszenia art. 233 k.p.c. przez dowolne przyjęcie, wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, iż ubezpieczony w latach 1974-1979 pracował w niedziele i na drugiej zmianie oraz uzyskiwał dodatek strzałowy,
- b) naruszenia art. 233 k.p.c. przez dowolne przyjęcie wniosków opinii biegłego w zakresie wyliczeń wynagrodzenia w systemie pracy czterobrygadowej, przy jednoczesnym ustaleniu, iż ubezpieczony pracował w systemie trzyzmianowym w spornym okresie,
- c) błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że dla odwołującego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 20 lat ubezpieczenia przekroczył 250%,
- d) naruszenia prawa materialnego - art.110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 162, poz. 1118 ze zm.) przez bezzasadne zastosowanie w sytuacji, gdy odwołujący nie spełniał wszystkich warunków wskazanych w tym przepisie,
- skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie - o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, nadto domagając się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z normami przepisanyymi.

W uzasadnieniu podniósł, iż podejmując zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd oparł się na opinii biegłego, który ustalał wynagrodzenie ubezpieczonego przy założeniu pracy w systemie czterobrygadowym. Biegły m.in wliczył do wysokości wynagrodzenia dodatki za pracę w nocy, za pracę na II zmianie, za pracę w niedziele, jak również dodatek strzałowy, a nade wszystko przyjął stawki zaszeregowania właściwe pracy w systemie czterobrygadowym mimo, iż sam Sąd ustalił, iż ubezpieczony pracował w terminie trzyzmianowym, wobec czego przyjęte wartości z opinii biegłego nie przystają do poczynionych ustaleń Sądu.

Dokumentacja placowa i osobowa ubezpieczonego nie potwierdza okoliczności świadczenia przez niego we wskazanym okresie pracy w niedziele. Jednocześnie ubezpieczony nie przedstawił żadnych dokumentów wykazujących, iż taka praca była świadczona. Nie wynika również z tych dokumentów okoliczność, by oświadczył i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie za prace strzałowe, pracę w nocy, czy pracę na II zmianie.

Organ rentowy podkreślił również, iż przepisy prawa ubezpieczeń społecznych należy interpretować ściśle, nie ma tu miejsca na domniemania, wyliczenia hipotetyczne i zastępcze w odniesieniu do kwot uzyskiwanych z wynagrodzeń oraz wszelkiego rodzaju premii i dodatków (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2007r., I UK 36/07), co uzasadnia stwierdzenie, że Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów, skoro bezkrytycznie przyjął, mimo zgłaszanych do opinii zastrzeżeń, istnienie takich składników wynagrodzenia, w konsekwencji błędnie ustalając stan faktyczny i bezzasadnie przyjmując, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ubezpieczonego obliczony z 20 lat ubezpieczenia przekroczył 250%, co w dalszej kolejności skutkowało także naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 110a ustawy emerytalnej przez przyznanie odwołującemu prawa do ponownego ustalenia wysokości emerytury w sytuacji, gdy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie przekroczył 250%.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasłużyła na uwzględnienie.

Podejmując rozważania przypomnieć należy, iż zgodnie z od dawna utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, jak i zgodnymi poglądami doktryny, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy

sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601 i z dnia 22 lutego 2012r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). W konsekwencji należy więc stwierdzić, że przedmiot sporu sądowego musi mieścić się w zakresie przedmiotowym decyzji organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2017r., I UK 371/16, LEX nr 2397631). Sąd nie może bowiem zastępować w rozstrzygnięciu kwestii ubezpieczeniowych niejako za organ rentowy (z jego pominięciem). Innymi słowy, sąd nie może rozstrzygać o czymś, o czym organ rentowy nie decydował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010r., II UK 84/10, LEX nr 661518).

Zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzją z dnia 30 grudnia 2016r. (wydaną na wniosek A. S. z dnia 20 grudnia 2016r. o ponowne ustalenie wysokości emerytury) organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury od zarobków uzyskanych w całości lub w części po przyznaniu świadczenia w myśl art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych podnosząc, iż nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 20 najkorzystniejszych lat wynosi 231,35%, a więc nie jest wyższy niż 250%.

Zarówno organ rentowy, jak i następnie Sąd I instancji, pominął, iż wspomniany wniosek z dnia 20 grudnia 2015r. stanowił kolejny już wniosek ubezpieczonego o ponowne ustalenie wysokości emerytury, gdyż z tożsamym wnioskiem wystąpił już w dniu 10 września 2015r., w odniesieniu do którego organ rentowy wydał odmowną (niezaskarżoną) decyzję z dnia 17 grudnia 2015r.

W tej sytuacji, zgłoszenie kolejnego wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury, bezwzględnie wymagało jego rozpatrzenia w oparciu o regulację przewidzianą w art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019r., poz. 300), zgodnie z którym w sprawie zakończonej prawomocną decyzją, organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Nie budzi tymczasem jakichkolwiek wątpliwości, iż wraz z inicjującym przedmiotowe postępowanie wnioskiem z dnia 20 grudnia 2016r. ubezpieczony istotnie nie przedłożył jakichkolwiek nowych dowodów, bądź nie ujawnił okoliczności, mających wpływ na wcześniejszą decyzję odmawiającą mu ponownego ustalenia wysokości emerytury w oparciu o wspomniany art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co zresztą sam przyznał na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 maja 2019r.

Co więcej, na istnienie tego rodzaju dowodów lub okoliczności nie powoływał się także w odwołaniu od decyzji z dnia 30 grudnia 2016r. podnosząc jedynie, iż uważa za krzywdzące przyjęcie przez organ rentowy minimalnego wynagrodzenia za lata 1967-1968 i 1979, w których był zatrudniony w KWK "A." jako górnik strzałowy pod ziemią.

W opisanym stanie rzeczy, prawidłowa kontrola przez Sąd Okręgowy zaskarżonej decyzji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, winna ograniczać się wyłącznie do oceny, czy wraz z poprzedzającym ją wnioskiem A. S. dostarczył organowi rentowemu nowe dowody lub ujawnił okoliczności istniejące przed wydaniem poprzedniej decyzji odmawiającej ponownego ustalenia wysokości emerytury, mających wpływ na owo ustalenie, zaś stwierdzenie ich braku, skutkować powinno oddaleniem odwołania.

Nadto zwraca również uwagę okoliczność, iż na wniosek z dnia 21 października 2013r. ubezpieczonemu decyzją z dnia 20 listopada 2013r., poczynając od 1 października 2013r., przyznano emeryturę o symbolu ENS, po nabyciu której bezsprzecznie nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, co również

z tej przyczyny czyniło jego żądanie ponownego ustalenia wysokości emerytury bezzasadnym, gdyż wspomniany przepis art. 110a do jego zastosowania wymaga wskazania zarobków uzyskanych w całości lub w części po przyznaniu świadczenia. Tym bardziej, iż w powyższym wniosku z dnia 20 grudnia 2016r., choć podając, iż dotyczy ponownego ustalenia wysokości emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy, odwołujący faktycznie wskazał jedynie symbol PCKG, a zatem dotyczący renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, do którego to świadczenia art. 110a ustawy o emeryturach i rentach w ogóle nie znajduje zastosowania.

Niezależnie od powyższego, godzi się podkreślić, iż na gruncie poprzednio obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. nr 10, poz. 49 ze zm.) wykształcił się w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, iż przepisy regulujące postępowanie o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym,

w którym mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Ewentualne ograniczenia dowodowe mogą zatem wynikać jedynie z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które nie przewidują jakichkolwiek ograniczeń co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, a wręcz przeciwnie, zgodnie

z art. 473 § 1 k.p.c., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron, co oznacza, iż fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury lub renty i wysokość tych świadczeń, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996, nr 16, poz. 239, z dnia 8 sierpnia 2006r., I UK 27/06, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 235 oraz z dnia

6 stycznia 2009r., II UK 117/08, OSNP 2010, nr 13-14, poz. 167).

Poczynając od 23 listopada 2011r. cytowane wyżej rozporządzenie Rady Ministrów zastąpione zostało rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej

z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1412), które w § 21 ust. 1 przewiduje, iż środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

W wyroku z dnia 23 stycznia 2012r. (I UK 218/11, LEX nr 116250) Sąd Najwyższy stwierdził, iż dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi co do wysokości dochodów ubezpieczonego stanowiących podstawę do obliczenia świadczeń emerytalnych, więc przy ustaleniu podstawy wymiaru nie jest dopuszczalne zastąpienie rzeczywistego wynagrodzenia skarżącego, który nie jest w stanie udowodnić dokumentami płacowymi, zaświadczeniami o zatrudnieniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu lub wpisami

w legitymacji ubezpieczeniowej, hipotetycznie ustaloną wysokością, obrazującą jedynie niczym nieoparte założenie, iż w całym spornym okresie pracował identyczną liczbę dniówek rozliczaną według takiej samej stawki jak którykolwiek ze współpracowników. Pogląd ten powtórzono następnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012r. (II UK 325/11, niepubl.). Podobnie we wcześniejszym wyroku z dnia 9 stycznia 1998r. (II UKN 440/97, OSNAPiUS 1998,

nr 22, poz. 667) Sąd Najwyższy podkreślił, iż zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Również

w wyroku z dnia 4 lipca 2007r. (I UK 37/07, LEX nr 390123) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego

w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonane przez sąd muszą być oparte na konkretnych dowodach. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu opartym na wynagrodzeniu otrzymanym

przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. W przypadku wynagrodzenia zasadniczego lub innych obligatoryjnych składników wynagrodzenia wynikających z obowiązujących przepisów można przyjąć najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie, którego dotyczy żądanie uwzględnienia tego okresu (przeliczenia) podstawy wymiaru emerytury. Jednak w przypadku takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości fakt wypłacenia premii oraz jej wysokość.

Innymi słowy, ustalenie wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty wymaga podania zarobków w sposób indywidualny, konkretny i precyzyjny, zaś ciężar dowodu spoczywa na osobie ubiegającej się o te świadczenia. Nie może

przy tym stanowić wystarczającego argumentu fakt, iż pominięcie jednego z elementów wynagrodzenia powoduje ujemne konsekwencje dla świadczeniobiorcy, ani okoliczność, iż brak możliwości wykazania faktycznego wynagrodzenia spowodowany jest niezachowaniem przez pracodawcę dokumentacji płacowej.

Stwierdzić także trzeba, iż chociaż przy odtwarzaniu przez sąd podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, ustalenia mają charakter hipotetyczny, nie mogą być jednak abstrakcyjne i dowolne, albowiem przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych stanowią normy bezwzględnie obowiązujące i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny.

W rozpatrywanej sprawie, jakkolwiek nie zachowała się dokumentacja płacowa sprzed 1979 z okresu jego zatrudnienia w KWK "A.", w jego aktach osobowych dostępne są karty kontroli czasu pracy pracownika fizycznego z lat 1975-1995 i choć wbrew zarzutom organu rentowego, jednoznacznie potwierdzają one fakt pracy ubezpieczonego w niedziele, jednocześnie w żaden sposób nie potwierdzają jego pracy także w porze nocnej, jak i na II zmianie, wykluczając możliwość uwzględnienia jakichkolwiek dodatków z tego tytułu przy odtwarzaniu wynagrodzenia za lata 1974-1979.

Podobnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak dokumentacji źródłowej dotyczącej rodzaju wykonywanych prac na stanowisku górnik strzałowego od 29 grudnia 1975r., jednoznacznie sprzeciwia się uwzględnieniu również

związanego z tym dodatku strzałowego, w tym zwłaszcza w uśrednionej wysokości, jak na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości wynagrodzeń i płac mgr M. Ż. przyjął Sąd I instancji.

Pominięcie wskazanych wyżej składników wynagrodzenia, tj. dodatku za pracę w nocy i na II zmianie oraz dodatku strzałowego, jak też uwzględnienie jedynie za 1979r. rzeczywiście przepracowanych dniówek (222) i niedziel (3) w liczbie wynikającej z karty kontroli czasu pracy pracownika fizycznego, oznacza, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 248,71% także z tego powodu niwecząc starania ubezpieczonego o ponowne ustalenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny uznając apelację organu rentowego za zasadną, zmienił zaskarżony wyrok, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekając jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 102 k.p.c. uznając, iż z uwagi na przedmiot sporu oraz sposób jego rozstrzygnięcia przez Sąd

I instancji, w sprawie zachodzi uzasadniony wypadek, o którym mowa w powołanym przepisie.

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA A.Grymel /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR